

Sygn. akt III AUa 420/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2019 r. w S.

sprawy I. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

przy udziale G. M.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 20 sierpnia 2018 r., sygn. akt IV U 153/18

- zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
- zasądza od I. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Anna Polak	SSA Jolanta Hawryszko	SSA Barbara Białecka
----------------	-----------------------	----------------------

Sygn. akt III AUa 420/18

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z 12 grudnia 2017 r. stwierdził, że I. M. u płatnika składek G. M. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik od 31 sierpnia 2016 r. oraz stwierdził, że I.

M. u płatnika składek G. M. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą od 31 sierpnia 2016 r.

Odwołanie od decyzji wniosła ubezpieczona, domagając się zmiany i przyjęcia, że od 31 sierpnia 2016r. podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek G. M.. Jako osoba wspólnie prowadząca gospodarstwo domowe z płatnikiem składek, nie współpracowała i nie współpracuje przy prowadzeniu przez męża działalności gospodarczej, a czynności wykonywane przez ubezpieczoną w ramach stosunku pracy miały wszystkie cechy charakterystyczne odpowiadające treści umowy o pracę. Ubezpieczona osobiście, na rzecz i pod nadzorem pracodawcy świadczyła pracę w miejscu i czasie przez niego wskazanym. Ubezpieczona nie pracowała przy produkcji, nie brała udziału w zaopatrzeniu firmy, nie uczestniczyła przy sprzedaży wyrobów i usług, nie zajmowała się marketingiem ani promocją. Nie wykonywała zatem czynności bezpośrednio związanych z przedmiotem działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 20.07.2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż ubezpieczona I. M. podlega od 31 sierpnia 2016 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu rentowy, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek G. M. oraz nie podlega od 31 sierpnia 2016 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny.

Płatnik składek G. M. od 1.07.2009 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą z siedzibą w P. - produkcję wyrobów z drewna, produkcję wyrobów z korka, słomy i materiałów używanych do wyplatania. I. M. (nazwisko rodowe A.) posiada wykształcenie średnie. W dniu 23.02.2015 r. zawarła umowę o pracę z płatnikiem składek na czas określony do 24.02.2016 r., na stanowisko pomocy biurowej za wynagrodzeniem 1750 zł w pełnym wymiarze czasu pracy, i została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik. 25 lutego 2016r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. Wynagrodzenie z tytułu wykonywanej pracy było przekazywane w gotówce. Ubezpieczona od 4.04.2016 r. do 30.08.2016 r. była niezdolna do pracy i z tego tytułu pobierała zasiłek chorobowy W dniu 20 sierpnia 2016r. ubezpieczona i G. M. zawarli związek małżeński. Małżonkowie prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Ubezpieczona była obecna w pracy od 1.09.2016 r. do 16.01. 2017 r. Od 17.01.2017 r. korzystała z zasiłku chorobowego w związku z ciążą.

I. M. od 31.08.2016 r. faktycznie nadal wykonywała jako pracownik na rzecz swojego pracodawcy czynności objęte zakresem obowiązków ubezpieczonej jako pracownika. Pracowała na jego rzecz, pod jego nadzorem i kierownictwem; układała faktury i zanosila je co miesiąc do księgowego, odbierała telefony, odczytywała maile, które przekazywała dalej informacji właścicielowi firmy, samodzielnie nie sporządzała ani nie podpisywała żadnych dokumentów. Mąż ubezpieczonej prowadzi usługowy zakład stolarski, w ramach działalności wystawia faktury, ale czyni to osobiście. Praca ubezpieczonej była wykonywana pod kierownictwem męża, mówił jakie dokumenty ma skserować, zeskanować, kiedy zanieść dokumenty do księgowego. Przez cały miesiąc wpływa 200 - 300 faktur, które ubezpieczona musiała układać chronologicznie. Ubezpieczona nie ma wiedzy o procesach technologicznych obowiązujących w zakładzie pracy. Nie wie jak prowadzić rozmowy z klientami, nie posiada wiedzy specjalistycznej w zakresie działalności prowadzonej przez męża. Mąż ubezpieczonej sam kontaktował się z klientami, samodzielnie odpowiadał na korespondencję, ewentualnie sporządzał dla ubezpieczonej projekt odpowiedzi. G. M. obsługuje dużo klientów zagranicznych posługujących się językiem niemieckim, którego znajomości nie posiada ubezpieczona. Osobiście ustalał ceny za usługi, utrzymywał osobisty kontakt z klientami. Ubezpieczona nie miała żadnego wpływu na zatrudnianie pracowników, nie wydawała poleceń pracownikom, nie wypłaca wynagrodzeń pracownikom. Ubezpieczona wykonywała tylko czynności wskazane przez G. M., który kontrolował wykonywanie poleceń. Ubezpieczona układała, dzieliła faktury datami na zapłacone i niezapłacone, a G. M. sprawdzał, czy zrobiła to prawidłowo. Czasami przyrządzała też kawę. Praca ubezpieczonej nie miała istotnego wpływu na działalność prowadzoną przez jej męża.

Ubezpieczona (...) r. urodziła syna B. i w związku z tym zdarzeniem wystąpiła do swojego męża o udzielenie urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego na okres (...). Mąż pozytywnie rozpatrzył wniosek i wystąpił o wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie, jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazując art. 22 k.p. i art. 8 ust. 11 ustawy z 13 grudnia 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych(tj. Dz.U z 2017r. , poz.1778). Sąd I instancji wyjaśnił, że zgodnie z prawną definicją osoby współpracującej z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, cechami konstytutywnymi tego pojęcia są występujące łącznie: 1) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności (wystawianie faktur nie pozostaje w bezpośrednim związku z prowadzoną działalnością lecz stanowi realizację obowiązku podatkowego) oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem; 2) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. W ocenie Sądu Okręgowego, charakter i zakres prac wykonywanych przez ubezpieczoną po 31.08.2016 r., spełniał kryteria uznania stosunku pracy. Czynności wykonywane przez ubezpieczoną nie wpisywały się w pojęcie czynności wykonywanych w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Ubezpieczona realizowała wyłącznie polecenia swojego męża jako pracodawcy. Jej praca nie miała istotnego ciężaru gatunkowego dla działalności gospodarczej. Ubezpieczona nie miała wiedzy specjalistycznej na temat usług realizowanych przez płatnika składek (jej męża). Nie poszukiwała klientów, nie uczestniczyła w rozmowach, nie podpisywała i nie wystawiała faktur. Nie wykonywała żadnych czynności kierowniczych z zakresu prawa pracy, nie wydawała poleceń pracownikom męża, nie wypłacała im wynagrodzeń. Jej praca nie przyczyniała się do zwiększenia dochodów męża, który to sam musiał dbać o należyte wykonanie usług, negocjacje cenowe z klientami i kontakty z osobami chcącymi skorzystać z usług płatnika składek. Czynności wykonywane przez ubezpieczoną miały charakter powtarzalny, nieistotny w stopniu pozwalającym na uznanie ich za czynności wykonywane w ramach współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Były to powtarzalne czynności biurowe, niewymagające specjalnej wiedzy czy wykształcenia, które z powodzeniem mogłyby być wykonywane przez wiele osób z podstawowymi umiejętnościami na rynku pracy. Sąd I instancji doszedł do przekonania, że pomimo zawarcia przez ubezpieczoną i G. M. związku małżeńskiego (w sierpniu 2016r.) i przy uwzględnieniu prowadzenia przez te osoby wspólnego gospodarstwa domowego, brak jest podstaw prawnych i faktycznych do uznania ubezpieczonej za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy, zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 §1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego i nieuzasadnione przyjęcie, że w zaistniałej sytuacji nastąpiły uzasadnione okoliczności do objęcia ubezpieczonej I. M. od 31.08.2016r. obowiązkowym ubezpieczeniem: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym, jako pracownika płatnika składek G. M., oraz że brak jest podstaw do uznania, że I. M. od 31.08.2016r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą,

2) naruszenie prawa materialnego, art. 6 ust. 1 pkt 1,5, art. 8 ust.11, art.11 ust.1, art. 12 ust.1 i art. 13 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) przez ich błędne zastosowanie w sprawie polegające na przyjęciu, że I. M. począwszy od 31.08.2016r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik, a nie jak stwierdził organ rentowy w zaskarżonej decyzji.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. W uzasadnieniu apelujący podniósł między innymi, że jeżeli pracownik zawarł związek małżeński z przedsiębiorcą, pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym i faktycznie współpracuje przy prowadzeniu działalności gospodarczej, to następuje zmiana tytułu ubezpieczenia społecznego - ze stosunku pracy na współpracę w prowadzeniu działalności. Zdaniem organu rentowego bez znaczenia jest fakt braku odpowiednich kwalifikacji współpracującego współmałżonka do wykonywania tej działalności gospodarczej. Z treści zebranego materiału dowodowego w sprawie

wynika, że ubezpieczona w firmie płatnika składek została zatrudniona na stanowisku pomocy biurowej. Do jej obowiązków należało fakturowanie porządkowanie i archiwizowanie dokumentów, dostarczanie ich do biura podatkowego, pomoc w prowadzeniu spraw kadrowych - wypełnianie listy obecności, kontrolowanie składanych na nich podpisów przez pracowników, obsługa telefoniczna, zamawianie towaru. Ponadto zajmowała się skanowaniem, kserowaniem, odbieraniem telefonów, odczytywaniem maili, przekazywaniem informacji właścicielowi firmy sporządzaniem list obecności. Ubezpieczona zatem zajmowała się wszystkimi sprawami organizacyjnymi firmy i czynności te mieszczą się w pojęciu współpracy. Praca ta miała bezpośredni związek z prowadzoną działalnością i była stała. Obowiązki I. M. cechowały się stałością i zorganizowaniem. Praca ta miała wartość ekonomiczną i przyczyniała się do osiągania dochodów przez przedsiębiorcę. Wynagrodzenie ubezpieczonej wpływało do majątku wspólnego małżonków, a więc stan majątkowy przedsiębiorcy byłby niższy w przypadku zatrudnienia pracownika „z zewnątrz”, co wpływa na ocenę pracy ubezpieczonej jako współdziałania w celu przysporzenia dochodów z działalności gospodarczej.

**Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja organu rentowego okazała się zasadna.**

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń i zastosował właściwe prawo materialne, jednak błąd dotyczy subsumpcji. Sąd Apelacyjny w całości aprobeuje ustalenia Sądu I instancji, natomiast nie zgadza się z wnioskiem wskazującym, że w spornym okresie ubezpieczona pozostawała pracownikiem płatnika składek.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 tej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby będące pracownikami, a więc pozostające w stosunku pracy, od dnia nawiązania tego stosunku do dnia jego ustania. Inaczej mówiąc tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób jest stosunek pracy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

Zgodnie natomiast z definicją zawartą w ustawie systemowej za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyzna oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (art. 8 ust. 11).

Wymaga zauważenia, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie zawiera legalnej definicji pojęcia współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, dlatego w tym zakresie prawidłowo Sąd I instancji odwołał się do bogatego orzecznictwa sądowego, w którym wyłoniono określone kryteria kwalifikujące. Sąd Najwyższy w wyroku z 20.05.2008 r., II UK 286/07 przyjął, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie w tym przedsięwzięciu (OSNP 2009 nr 5-6, poz. 241). Tym samym, rodzinna i zwyczajowa pomoc małżonka pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym, jaką świadczy on osobie prowadzącej działalność gospodarczą, nie wypełnia pojęcia współpracy w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy, gdyż stanowi to w istocie realizację obowiązków uregulowanych w art. 23 i 27 k.r.i.o. Ponadto, skoro ustawa wiąże przymus ubezpieczenia z uzyskiwaniem dochodów i chroni swym zakresem osoby utrzymujące się z własnej pracy, to właściwe jest uznanie, że współpracą przy prowadzeniu działalności jest takie współdziałanie małżonka, które generuje stałe dochody z tej działalności - wyższe, niż gdyby działalność tę małżonek prowadził samodzielnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2009 r., I UK 51/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 84).

Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że więzy rodzinne nie stanowią samoistnego warunku określającego podstawę prawną ubezpieczeń społecznych. Powołany wyżej przepis art. 8 ust. 11 ustawy systemowej odwołuje się

do dwóch przesłanek, a mianowicie pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym oraz współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Oba te warunki muszą być spełnione łącznie.

W sprawie nie było sporne, że ubezpieczona prowadzi z mężem wspólne gospodarstwo domowe i łączy ich ustrój ustawowej wspólności majątkowej. Z wiarygodnego materiału dowodowego jasno wynika, że gdyby I. M. nie wykonywała swoich obowiązków w firmie męża, to ta osiągałaby niższe dochody, bowiem płatnik składek musiałby zatrudnić inną osobę na miejsce ubezpieczonej, a koszty związane z zatrudnieniem nowego pracownika obciążałoby majątek wspólny małżonków. Praca wykonywana przez ubezpieczoną miała natomiast dla przedsięwzięcia jej męża wymierną wartość ekonomiczną i przyczyniła się do osiągania konkretnych dochodów. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ilość, natężenie i rodzaj podjętych przez ubezpieczoną czynności świadczyły o stabilnej, zorganizowanej, a przede wszystkim konkretnej i wymiernej współpracy z mężem prowadzącym działalność gospodarczą, i w rezultacie została wypełniona dyspozycja art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Należy zauważyć, że w przedmiotowej sprawie organ nie kwestionował, że przed zawarciem związku małżeńskiego przez ubezpieczoną i G. M., I. M. była zatrudniona u płatnika składek G. M. w ramach umowy o pracę i podlegała ubezpieczeniom pracowniczym. Niesporne jest, że stosunek prawny, jaki istniał między ubezpieczoną a płatnikiem składek, miał charakter pracowniczy, a ubezpieczona miała określony czas i miejsce pracy, wykonywała szereg czynności pod kierownictwem pracodawcy, na jego polecenia i na jego rzecz. Niemniej jednak strony zawierając związek małżeński, a jednocześnie kontynuując zatrudnienie pracownicze ubezpieczonej, nie wykazały się należytą starannością i nie zapoznały się z obowiązującymi regulacjami prawnymi w zakresie zasad ubezpieczenia społecznego małżonków. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z chwilą zawarcia związku małżeńskiego i rozpoczęcia prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, między ubezpieczoną i płatnikiem zaistniał ustrój ustawowej wspólności majątkowej, a dotychczasowe czynności wykonywane przez I. M., przyjęły charakter współpracy przy prowadzonej przez męża działalności gospodarczej. Płatnik składek dotychczas prowadził działalność gospodarczą jednoosobowo na własny rachunek. Natomiast z chwilą zawarcia związku małżeńskiego, wszelkie zyski z tej działalności weszły do majątku wspólnego. I odwrotnie, z majątku wspólnego wychodzą nakłady na działalność gospodarczą małżonka. Praca ubezpieczonej na rzecz jej męża, mimo niezmiennego charakteru, już więc nie miała charakteru pracy na rzecz pracodawcy, lecz małżonkowie wspólnie pracowali na swoją rzecz i na dobro swojej rodziny. Zawarcie związku małżeńskiego diametralnie zmieniło stosunki prawne obowiązujące dotychczas w relacji pracownik-pracodawca, i dla zaistnienia tej zmiany nie miał znaczenia prawnego zakres dotychczasowych obowiązków pracowniczych ubezpieczonej. Jeżeli płatnik zatrudniał ubezpieczoną i płacił jej wynagrodzenie, to znaczy, że ta praca miała dla niego wymierną wartość, zatem na potrzeby tego procesu, nie ma żadnych podstaw faktycznych, by trywializować to zatrudnienie i wykazywać bezwartościowość tej pracy. Gdyby to była praca bezwartościowa, to pracodawca niewątpliwie nie ponosiłby kosztów takiej pracy. Wymierna wartość pracy ubezpieczonej, po zawarciu małżeństwa, weszła do majątku wspólnego małżonków, i ta okoliczność czyni z ubezpieczonej osobę współpracującą z małżonkiem prowadzącym pozarolniczą działalność.

Z treści apelacji wynika, że odwołująca się w dalszym ciągu pozostaje w przeświadczeniu, że wykonywane przez nią czynności, tylko dlatego że nie zmienił się ich zakres i sposób realizacji, były charakterystyczne dla stosunku pracy. Należy jednak wyjaśnić, że brak odpowiednich kwalifikacji, czy nieznanostwo branży nie świadczą, że zatrudniony współmałżonek nie może być traktowany jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Nie jest też decydujące to, że osoba współpracująca przy prowadzonej działalności gospodarczej wykonuje czynności mniej istotne niż drugi małżonek, wymagające mniejszego zaangażowania, zajmuje niższe rangą stanowisko. Natomiast istotne jest to, że osoba współpracująca wykonuje czynności związane z działalnością gospodarczą współmałżonka, które cechują się stabilnością, znaczącym nakładem pracy, ciągłością oraz efektywnością. W sprawie, co wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, zostały zatem spełnione przesłanki współpracy pozwalające na uznanie, że I. M. współpracowała z mężem przy prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej.

Wobec powyższego, bezsporne ustalenia prowadzą do oceny, że praca wykonywana przez I. M. na rzecz firmy prowadzonej przez jej męża miała charakter współpracy w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy systemowej. Ubezpieczona, bowiem nie wykonywała czynności incydentalnych, wyjątkowych,

czy awaryjnych, lecz skonkretyzowane, stałe, powtarzalne, które pozostawały w ścisłym związku z działalnością zawodową jej męża. Do takich czynności niewątpliwie zalicza się pomoc przy rozliczaniu faktur, porządkowanie faktur, dostarczanie dokumentów do księgowego, odbieranie telefonów, wiadomości e-mail, a nawet parzenie kawy. Powyższa działalność I. M. opierała się na jej umiejętnościach i osobistym zaangażowaniu, które niewątpliwie usprawniały pracę jej męża, a jako takie przysparzały korzyści działalności zawodowej męża.

Niezależnie od powyższego, odnosząc się do zarzutów apelacji, należy też zauważyć, że wynagrodzenie wypłacane ubezpieczonej pochodziło z majątku wspólnego, a zatem w rzeczywistości pozostawało w majątku, co wskazuje na fikcyjny charakter tej czynności prawnej. W sprawie nie można również mówić o podporządkowaniu pracowniczym po zawarciu małżeństwa. Nie sposób bowiem jednoznacznie oddzielić czynności, które ubezpieczona wykonywała, jako żona płatnika składek, od czynności, jakie ubezpieczona miałaby wykonywać jako pracownik. Owszem, płatnik wskazywał żonie zakres obowiązków, które musiała zrealizować, ale wymaga podkreślenia, że była to działalność zawodowa męża, oparta na jego kompetencjach branżowych, zatem to on był kreatorem tej działalności. Organizując działalność, jak najbardziej mógł więc wskazywać żonie krąg obowiązków, ale z drugiej strony należy mieć na względzie, że zakres prac był niezmienny i był znany ubezpieczonej. Były to czynności stałe i powtarzalne, z realizacją których nie miała problemu. Sąd Apelacyjny uznał, że strony jako małżonkowie, w opisany wyżej sposób zakreśliły zakres czynności realizowanych wspólnie na rzecz działalności zawodowej męża, i podział ten jak najbardziej wpisuje się w pojęcie współpracy żony przy działalności gospodarczej męża. Takiej oceny nie wyklucza też okoliczność, że płatnik jako wiodący w tej działalności, sprawdzał i korygował czynności żony.

W świetle powyższego, skoro odwołująca się wykonywała szereg czynności składających się na istotę działalności prowadzonej przez jej męża w okresie objętym decyzją, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, wykonywana przez nią praca miała wymierny ciężar gatunkowy, i pozostawała bezpośrednio w związku z przedmiotem działalności jej męża.

Sąd Apelacyjny mając na uwadze przedstawioną ocenę prawną, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekając co do istoty sprawy zmienił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. O kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 z art. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji, przyznając je w kwocie 240 zł.

SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka